

POSTANOWIENIE

Dnia 23 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania J.K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Kielcach
o wysokość zadłużenia z tytułu składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 23 kwietnia 2025 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 6 lutego 2024 r., sygn. akt III AUa 2022/20,

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**II. przyznaje adwokat od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego
w Kielcach tytułem wynagrodzenia za reprezentowanie
odwołującego się w postępowaniu kasacyjnym z urzędu 2.700 zł
(dwa tysiące siedemset) podwyższone o stawkę podatku od
towarów i usług.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z dnia 6 lutego 2024 r. w sprawie o
wysokość zadłużenia z tytułu składek oddalił apelację ubezpieczonego J.K. od
wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 27 lutego 2020 r.

Sąd Okręgowy oddalił odwołanie ubezpieczonego od decyzji Zakładu
Ubezpieczeń Społecznych z dnia 26 listopada 2018 r., określającej wysokość
zadłużenia odwołującego się z tytułu: składek na ubezpieczenia społeczne i

ubezpieczenie zdrowotne za okres od listopada 2004 r. do stycznia 2012 r. wraz z odsetkami za zwłokę, kosztami upomnienia i kosztami egzekucyjnymi; a także składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od listopada 2004 r. do maja 2011 r. wraz z odsetkami za zwłokę, kosztami upomnienia i kosztami egzekucyjnymi w łącznej kwocie 139.110,02 zł (w tym należność główna w kwocie 64.868,32 zł).

Sąd Okręgowy ustalił, że w okresie od dnia 10 sierpnia 1991 r. do dnia 10 kwietnia 2013 r. ubezpieczony prowadził działalność gospodarczą. Z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznemu i zdrowotnemu w okresie od listopada 2004 r. do stycznia 2012 r. oraz był zobowiązany do opłacania składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od listopada 2004 r. do maja 2011 r. W zakresie składek za okres od marca 2009 r. do stycznia 2012 r. bieg terminu przedawnienia składek uległ zawieszeniu na okres od 19 listopada 2013 r. do 16 sierpnia 2018 r. w wyniku wszczęcia postępowania egzekucyjnego i jego umorzenia w dniu 16 sierpnia 2018 r. Bieg terminu przedawnienia składek uległ zawieszeniu na okres od 20 kwietnia 2012 r. do 1 lipca 2012 r. na skutek wszczęcia postępowania administracyjnego w zakresie podlegania ubezpieczeniom społecznym. Bieg terminu przedawnienia składek uległ też zawieszeniu na okres od 11 lipca 2012 r. do 8 października 2012 r. na skutek wszczęcia postępowania administracyjnego w zakresie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Bieg terminu przedawnienia składek uległ zawieszeniu również na okres od 8 października 2013 r. do 14 czerwca 2015 r. na skutek wszczęcia postępowania zainicjowanego wnioskiem płatnika składek o umorzenie składek na podstawie ustawy z 9 listopada 2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność (Dz.U. z 2012 r., poz. 1551). Bieg terminu przedawnienia składek uległ zawieszeniu na okres od 27 lipca 2016 r. do 6 października 2016 r. na skutek wszczęcia postępowania administracyjnego o ustalenie wysokości zadłużenia. Należności z tytułu dochodzonych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od listopada 2004 r. do lutego 2009 r. objęte są postępowaniem

egzekucyjnym na podstawie wystawionych w dniu 27 marca 2017 r. tytułów wykonawczych, co do których egzekucja jest nadal prowadzona. Na skutek zawieszenia biegu terminu przedawnienia składek w wyżej wymienionych okresach w związku z podejmowanymi czynnościami przez organ rentowy składki z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej przez ubezpieczonego nie uległy przedawnieniu. W zaświadczeniach z tytułu działalności opodatkowanej w formie zryczałtowanej, wydanym dniu 12 grudnia 2020 r., dotyczących roku podatkowego: 2007, 2010, 2011, 2012 oraz w zaświadczeniu z tytułu działalności opodatkowanej w formie zryczałtowanej, wydanym dniu 14 grudnia 2014 r., dotyczącym roku podatkowego: 2012 i 2013 Naczelnik Urzędu Skarbowego wskazał, że przychody ogółem z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej przez ubezpieczonego wyniosły 0.00 zł. Ubezpieczony nie zgłaszał faktu niewykonywania działalności gospodarczej i nie występował z wnioskiem o dokonanie wpisu w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej o zawieszeniu działalności lub z wnioskiem o wykreślenie wpisu o jej prowadzeniu. Również nie informował o tym organu rentowego mając wiedzę, co do tego, że w sytuacji prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej spoczywa na nim ustawowy obowiązek opłacania składek.

Mając na uwadze powyższy stan faktyczny, Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie. Podkreślił, że z treści zaskarżonej decyzji wynikało, iż organ rentowy nie zakwestionował istnienia tytułu do ubezpieczeń społecznych skarżącego jako osoby wykonującej pozarolniczą działalność gospodarczą. Sąd uwydatnił, że okoliczność przedstawienia zaświadczeń, w których stwierdzono nieosiągnięcie przychodu nie przesądza, że ubezpieczony faktycznie nie prowadził w tych okresach działalności gospodarczej. Sąd podkreślił, iż ubezpieczony co prawda podnosił, że faktycznie od 2004 r. działalności gospodarczej nie wykonywał oraz nie uzyskiwał z tego tytułu żadnych przychodów, to jednak nie występował on z wnioskiem o dokonanie wpisu w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej o zawieszeniu działalności czy też o wykreślenie wpisu o jej prowadzeniu. Również nie informował o tym fakcie organu rentowego mając wiedzę, co do tego, że w sytuacji prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej spoczywa na nim ustawowy

obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne, FP i FGŚP. Tym samym, zdaniem Sądu, odwołujący się nie obalił domniemania faktycznego prowadzenia działalności gospodarczej wynikającego z wpisu tej działalności do ewidencji i zgłoszenia się do ubezpieczeń społecznych. W ocenie Sądu należało uznać, że skoro w spornych okresach odwołujący się nadal był uczestnikiem obrotu gospodarczego, nie mogło to stanowić przerwania wykonywania działalności gospodarczej w sposób skutkujący uchYLENIEM obowiązku ubezpieczenia społecznego. W ocenie Sądu okręgowego niezasadny był również podnoszony przez ubezpieczonego zarzut przedawnienia składek.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Po pierwsze, stwierdzono, że zakres rozpoznania i orzeczenia (przedmiot sporu) w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wyznaczony jest przedmiotem decyzji organu rentowego. Tylko zatem w granicach wyznaczonych przez zaskarżoną decyzję organu rentowego sąd zobligowany jest do podejmowania wszelkich działań zmierzających do wyjaśnienia istoty sporu. Wyznaczający zakres rozpoznania sprawy przedmiot zaskarżonej decyzji stanowiła wysokość zadłużenia odwołującego się. W ocenie Sądu nie mogło budzić wątpliwości, że sam fakt istnienia w spornym okresie tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, a w konsekwencji podlegania na jego podstawie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym nie stanowił przedmiotu sporu. Wobec tego niesłusznie zarzucano w apelacji, że Sąd Okręgowy nie ustalił czy odwołujący się podlegał i w jakich okresach ubezpieczeniom. Powołano się przy tym na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2022 r., III USKP 5/22 (LEX nr 3549636). Zauważyć trzeba, że podstawę do dokonania oczekiwanych przez odwołującego się ustaleń miał stanowić zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań ubezpieczonego i zaświadczeń Naczelnika Urzędu Skarbowego, potwierdzających osiąganie przez niego od 2004 r. zerowych dochodów. Na jego podstawie odwołujący się chciał wykazać, że w spornym okresie faktycznie nie wykonywał pozarolniczej działalności gospodarczej, a zatem obalił domniemanie prawne wynikające z wpisu do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej. Sąd wskazał, że kwestia podlegania ubezpieczeniom społecznym w okresie od dnia 20 kwietnia 2012 r. do dnia 1 lipca 2012 r. stanowiła już przedmiot

wszczętego w tym zakresie postępowania administracyjnego, na które powoływał się organ. Wobec tego zarzuty art. 233 § 1 k.p.c. nie znajdowały jakiegokolwiek uzasadnienia. Odnotowano, że przy ocenie określonej aktywności należy uwzględnić wszelkie okoliczności sprawy, w tym także zamiar (wolę) osoby prowadzącej działalność gospodarczą. Stąd za istotne uznano czynności, które zmierzają do stworzenia czy utrzymywania właściwych warunków do wykonywania działalności gospodarczej. Wbrew twierdzeniom apelacji zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie dawał w ocenie Sądu podstaw do przyjęcia, że odwołujący się w spornym okresie nie prowadził pozarolniczej działalności gospodarczej. Już z samych zeznań odwołującego się wynikało bowiem, że działalność tę w postaci zlokalizowanego na terenie własnego domu sklepu spożywczo-przemysłowego prowadził sporadycznie (w wolnym czasie, jak był w domu: popołudniami, wieczorem, w weekendy), a składek nigdy nie opłacał z uwagi na nieznaczne dochody z tej działalności. Powoływał się przy tym na wprowadzenie go w błąd przez kolegę, że nie musi płacić składek. Niesporne przy tym było, że pomimo podnoszonej przez odwołującego się nieopłacalności, przed 2013 r. nie zdecydował się on na zawieszenie tej działalności, czy definitywne zaprzestanie jej wykonywania, co wyłączałoby po jego stronie obowiązek odprowadzania z tego tytułu należnych składek. Jeżeli w związku z prowadzoną w spornym okresie działalnością gospodarczą ubezpieczony nie wywiązywał się z obowiązku opłacania należnych z tego tytułu składek, to rozliczenie jego konta ujawniło zaległości z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne za sporny okres w łącznej kwocie 139.110,02 zł. W toku całego postępowania odwołujący się nie przedstawił żadnego konkretnego środka dowodowego, który wskazywałby na nieprawidłowe ustalenie wysokości istniejących na jego koncie zaległości z tytułu nieuiszczonych składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne oraz FP i FGŚP. Sąd nie potwierdził również trafności zarzutu naruszenia prawa materialnego w postaci przedawnienia części przedmiotowych należności w odniesieniu do składek za okres od listopada 2004 r. do października 2006 r. Odwołujący się został zobowiązany do uiszczenia składek należnych za okres od listopada 2004 r. do stycznia 2012 r., a zatem najdalej wymagalne składki należne za listopad 2004 r. winny zostać uiszczone w grudniu 2004 r. Tym samym najdawniejsza należność

określona zaskarżoną decyzją (wymagalna w grudniu 2004 r.), powinna ulec przedawnieniu według starych zasad w grudniu 2014 r., a zatem przed dniem 2 stycznia 2017 r., ale tylko wówczas, jeśli nie nastąpiły zdarzenia uzasadniające zawieszenie biegu terminu przedawnienia, ewentualnie zdarzenie przerywające bieg terminu przedawnienia. W ocenie Sądu Apelacyjnego, trafnie odnotował Sąd Okręgowy okoliczność zawieszenia biegu terminu przedawnienia składek należnych za wymienione w zaskarżonej decyzji okresy wynikała z przedłożonych przez organ rentowy zawiadomień o zajęciu innej wierzytelności pieniężnej kierowanych do Urzędu Skarbowego za okres od listopada 2004 r. do lutego 2009 r. oraz akt egzekucyjnych dotyczących egzekucji należności z tytułu składek od marca 2009 r. do stycznia 2012 r. W odniesieniu do składek za okres od marca 2009 r. do stycznia 2012 r. bieg terminu przedawnienia składek uległ zawieszeniu na okres od dnia 19 listopada 2013 r. do dnia 16 sierpnia 2018 r. w wyniku wszczęcia postępowania egzekucyjnego i jego umorzeniem w dacie 16 sierpnia 2018 r. Bieg terminu przedawnienia składek uległ zawieszeniu na okres od dnia 20 kwietnia 2012 r. do dnia 1 lipca 2012 r. na skutek wszczęcia postępowania administracyjnego w zakresie podlegania ubezpieczeniom społecznym, zaś wskutek wszczęcia postępowania administracyjnego w zakresie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne bieg terminu przedawnienia składek uległ zawieszeniu na okres od 11 lipca 2012 r. do 8 października 2012 r. Ponadto bieg terminu przedawnienia składek uległ zawieszeniu na okres od 8 października 2013 r. do 14 czerwca 2015 r. na skutek wszczęcia postępowania zainicjowanego wnioskiem płatnika składek o umorzenie składek. Również w wyniku wszczęcia postępowania administracyjnego o ustalenie wysokości zadłużenia uległ zawieszeniu bieg terminu przedawnienia składek na okres od 27 lipca 2016 r. do 6 października 2016 r. Należności składkowe za okres od listopada 2004 r. do lutego 2009 r. na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, FP i FGŚP, były objęte postępowaniem egzekucyjnym prowadzonym przez Naczelnika Urzędu Skarbowego na podstawie wystawionych w dniu 27 marca 2017 r. tytułów wykonawczych, co do których egzekucja jest nadal prowadzona. Podsumowano, że w następstwie podejmowanych przez organ rentowy czynności administracyjnych dochodziło do zawieszenia biegu terminu przedawnienia, w konsekwencji czego

wskazane w zaskarżonej decyzji należności składkowe nie uległy przedawnieniu, to tym samym brak było podstaw do zakwestionowania wysokości określonego w tejże decyzji zadłużenia składkowego.

Zaskarżając wyrok w całości, odwołujący się zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego mającego istotny wpływ na wynik sprawy, to jest art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 98 k.p.c. W zakresie przepisów prawa materialnego zarzucono naruszenie art. 24 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2025 r., poz. 350 ze zm., dalej jako „ustawa systemowa”) w związku z art. 27 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców (Dz.U. z 2011 r. Nr 232, poz. 1378). Skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sadowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania ewentualnie o uchylenie wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy.

Przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej uzasadniono występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, polegającego na potrzebie wyjaśnienia dopuszczalności przyjmowania za własne przez sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji, w sytuacji zgłoszenia w apelacji zarzutu sprzeczności ustaleń faktycznych, oraz czy w związku z tym wynikający z art. 378 § 1 k.p.c. nakaz rozważenia zarzutów apelacji nie skutkuje obowiązkiem przeprowadzenia przez sąd drugiej instancji własnej oceny materiału dowodowego w zakresie zgłoszonego zarzutu, która powinna znaleźć odzwierciedlenie w uzasadnieniu wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Na wstępie warto wskazać, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Skarga kasacyjna jest

kwalifikowanym środkiem prawnym, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a leżącymi w interesie powszechnym. Rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno służyć ochronie obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania oraz zapewnieniu jednolitości orzecznictwa sądowego w takich sprawach, w których możliwe jest dokonanie zasadniczej wykładni przepisu prawa, mającej walor generalny i abstrakcyjny (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2009 r., II CSK 13/09, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2006 r., II CSK 126/05).

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinno przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Sformułowane zagadnienie winno odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2015 r., I PK 19/15, LEX nr 2021941). Zagadnienie prawne powinno wyrażać problem prawny, którego wyjaśnienie ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w ustalonym stanie faktycznym (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2012 r., III SK 10/12, LEX nr 1228616; z dnia 18 września 2012 r., II CSK 180/12, LEX nr 1230170; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109). Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazanie argumentów, które

prowadzą do rozbieżnych ocen. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej).

Z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 października 2018 r., I CSK 608/17, LEX nr 2561619; z dnia 22 sierpnia 2018 r., III UK 119/17, LEX nr 2542602; z dnia 11 kwietnia 2018 r., II PK 20/17, LEX nr 2509624; z dnia 4 kwietnia 2018 r., V CSK 266/17, LEX nr 2522952; postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2018 r., II PK 120/17, LEX nr 2488061; z dnia 9 grudnia 2015 r., II CSK 265/15, LEX nr 2148629). Jeśli sąd drugiej instancji przyjmuje odmienne rozstrzygnięcie niż sąd pierwszej instancji, oparte na innej podstawie faktycznej, powinien dokonać własnych stanowczych ustaleń faktycznych, jasnych i kategorycznych, które pozwalałyby na ocenę czy zmiana ta była usprawiedliwiona. W przypadku wyroku oddalającego apelację, konieczne jest wyraźne zaznaczenie, że sąd drugiej instancji podziela ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, dokonaną przez ten sąd ocenę dowodów oraz ocenę materialnoprawną roszczenia (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 listopada 2017 r., II UK 556/16, LEX nr 2434452; z dnia 15 grudnia 2011 r., II UK 106/11, LEX nr 1130389; z dnia 8 września 2015 r., I UK 431/14, LEX nr 1797085). Obowiązki sądu odwoławczego w płaszczyźnie rozpoznania apelacji są jednoznaczne. Jeżeli ów sąd podziela ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji (i ich ocenę prawną) nie musi ponownie opisywać tych ustaleń i na nowo rekwalifikować prawa materialnego.

Reasumując, zagadnienie prawne, które zamierza wyjaśniać skarżący nie ma waloru „istotnego” w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Skoro można je przesądzić dokonując zwykłej wykładni przepisów, a nadto zagadnienie to było już wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, to nie ma potrzeby

przyjmować kolejnej skargi kasacyjnej do rozpoznania, tylko po to aby przesądzić kwestię już dawno wyjaśnioną.

Ze względu na powyższe argumenty, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[a.ł]